

Alina Brodzka

Konopnicka w kraju i z zagranicy

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 56/4, 561-568

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zbliżone do stańczyków nieomieszkały wychwytać krytycznych sądów Małeckiego i żonglować nimi przez długie lata" (s. 133).

Ale taka ocena dzieł Słowackiego z pozycji „uprzedzeń” uwarunkowanych poglądami społeczno-politycznymi spotkała się z żywą reakcją demokratycznych pisarzy i krytyków. „Wielbiciele Juliusza reprezentujący ideologię demokratyczną nie zamilkli, przeciwnie, uparcie podkreślali postępowy charakter i aktualność jego poezji. Wśród poetów trzeba tu na pierwszym miejscu wymienić Ujejskiego, Asnyka i Konopnicką, w dziedzinie krytyki słusznie interpretują stanowisko autora *Beniowskiego* Adam Bełcikowski i Jan Kasprówicz" (s. 144). Pelikán zaznaczył także bardzo przychylnie przyjęcie twórczości Słowackiego przez krytykę czeską (K. V. Zap, J. V. Frič), idącą w ślad za największym swym poetą romantycznym, K. H. Máchą, który „genialnie wyczuł wielkość polskiego poety już na podstawie jego wczesnych dzieł”, s. 144).

O niewątpliwych walorach książki Pelikána wzmiankowaliśmy już nie jeden raz; dodać tylko jeszcze wypada, iż napisana została piękną polszczyzną, co należy przyjąć z tym większym uznaniem, że wyszła ona spod pióra zagranicznego polonisty. Dodatkowym atutem tomu jest bardzo starannie i trafnie dobrany materiał ilustracyjny. Zwraca uwagę zaprezentowany tu przez wydawnictwo praskie poziom edytorski — w książce nie znajdujemy na ogół błędów drukarskich zniekształcających sens. Spośród drobnych omyłek merytorycznych sprostowania wymaga bodaj tylko jedna: w indeksie (s. 203) figuruje Kazimierz Władysław Wójcicki z odnośnikami do s. 124 i 176, na których jednak chodzi nie o Kazimierza Władysława, ale jego wnuka, Kazimierza Dominika Wójcickiego, autora pracy *Asnyk wśród prądów epoki. (Materiały i opracowania). Próba bibliografii pism Asnyka* (Warszawa 1931).

Zestawienie podstawowej bibliografii podanej na s. 181—185 można by jeszcze uzupełnić niektórymi pozycjami, jak np.: A. Asnyka „*Król-Duch* Słowackiego („Przewodnik Naukowy i Literacki” 1879), F. Hoesicka *O Słowackim, Krasińskim i Mickiewiczu* (Kraków 1895), W. Spasowicza *Dzieje literatury polskiej* (wyd. 2 — Kraków 1885), niektóre prace J. Ujejskiego o Słowackim, przedrukowane ostatnio w tomie *Romantycy* (Warszawa 1963), Z. Wasilewskiego *Spór o Słowackim jako zagadnienie nauki i kultury* (Lwów 1905), M. Zdziechowskiego *Mesjaniści i słowianofile* (Kraków 1888).

Julian Maślanka

KONOPNICIANA Z KRAJU I Z ZAGRANICY

Czas już najwyższy, aby spłacić pewien miły dług, zaciągnięty u badaczy polskich i emisariuszy naszej kultury za granicą. W ostatnich latach, z okazji 50-lecia śmierci Marii Konopnickiej, ale także i w wyniku dawniej już podjętych studiów, ukazało się kilka interesujących prac poświęconych tej pisarce w języku rosyjskim, bułgarskim i włoskim. Należą do nich książka Astry Piotrowskiej *Droga twórcza Marii Konopnickiej*¹, rozprawa Kujo M. Kujewa *Maria Konopnicka*

¹ А. Т. Пиотровская, *Творческий путь Марии Конопницкой*. Москва 1962, Издательство Академии Наук СССР.

w Bułgarii² oraz cały zespół publikacji zasłużonego inspiratora i realizatora kontaktów polsko-włoskich, Bronisława Bilińskiego³.

Publikacjom obcojęzycznym towarzyszą studia w języku polskim, recenzowane już kilkakrotnie w prasie literackiej. Wśród nich znajduje się książka *Śladami życia i twórczości Marii Konopnickiej*⁴, gromadząca częściowe wyniki Sesji naukowej zorganizowanej w r. 1960 w Łańcucie przez Towarzystwo im. Konopnickiej oraz Instytut Badań Literackich PAN. Książka ta, poświęcona biografii i recepcji, zawiera również referaty zagranicznych gości Sesji. Do najnowszych konopnicjanów krajowych należą publikacje Marii Szypowskiej i Jerzego Cieślukowskiego⁵.

Prace badaczy zagranicznych, znajdujące na ogół dopełnienie w nowych lub wznovionych wydaniach przekładów Konopnickiej, wprawić by mogły w kłopot niejednego z naszych współczesnych krytyków — tak żywy jest stosunek autorów do twórczości uznanego klasyka. Myślę, że warto będzie zastanowić się nad przyczyną tak oczywistej różnicy w dystansie i charakterze recepcji; nie sądzę bowiem, by warunkowały ją jedynie upodobania osobiste lub zgoła przypadek. Sprawa ta prowokuje do bardziej podstawowych pytań z zakresu problematyki kultury; na razie zanotujmy to tylko jako zapowiedź dalszych argumentów.

Książka Astry Piotrowskiej jest wynikiem studiów obejmujących nie tylko twórczość Konopnickiej, ale również całokształt literatury polskiej drugiej połowy ubiegłego wieku oraz problematykę więzi kultury polskiej i rosyjskiej⁶.

Piotrowska z zupełną swobodą korzysta z obujęzycznych źródeł archiwalnych i czasopiśmiennictwa badanej epoki, orientuje się doskonale w historiografii dawnej i współczesnej, podejmuje wielokrotnie problematykę tradycji kultury obu narodów, analizuje również drugorzędne tło literackie.

Głównym przedmiotem jej zainteresowań jest ewolucja twórczości Konopnickiej; zarysowując dyskretnie niezbędne dane biograficzne, studiując poszczególne

² K. M. Куев, *Мария Конопница в България*. София 1961. Државно издателство „Наука и изкуство”. Odbitka z: „Годишник на Софийския Университет. Филологически факултет”, t. LIV—3 (1959—1960).

³ B. Biliński: *Maria Konopnicka, poetessa polacca del mare e del Golfo di Genova*. „Genova” 1961, nr 4. I odbitka; *L'ombra di Spartaco nelle poesie di Maria Konopnicka*. W tomie zbiorowym: *Studi in onore di Ettore Lo Gatto e Giovanni Maver*. Firenze 1962. G. C. Sansoni Editore. I odbitka; *Maria Konopnicka e le sue liriche „Italia”*. Wrocław 1963. Ossolineum. „Biblioteca di Roma”. Conferenze, z. 20. Publicate a cura dell'Accademia Polacca di Scienze e Lettere; *Maria Konopnicka, poetessa polacca sul Gianicolo*. W tomie zbiorowym: *Strenna dei Romanisti*. Roma 1963. Straderini Editore. I odbitka.

⁴ *Śladami życia i twórczości Marii Konopnickiej. Szkice historycznoliterackie, wspomnienia, materiały biograficzne*. Zebrał i opracował J. Baculewski. Warszawa 1963. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza. (Wydane z inicjatywy i z pomocą Towarzystwa im. Marii Konopnickiej). Zob. też odbitki powielaczowe referatów Sesji (Warszawa 1960).

⁵ M. Szypowska, *Konopnicka, jakiej nie znamy*. Warszawa 1963. PIW. „Ludzie Żywi”. — J. Cieślukowski, *Wiersze Marii Konopnickiej dla dzieci*. Wrocław 1963. Ossolineum. „Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, seria A, nr 91.

⁶ W tym ostatnim przedmiocie autorka opublikowała m. in. studium *Мария Конопницкая и русская литература*. W tomie zbiorowym: *Из истории связей славянских литератур*. Москва 1959. Издательство Академии Наук СССР; w skróconej postaci, jako rozdział zamykający, weszło ono do obecnej monografii.

dziedziny jej dorobku (najmniej pogłębiona jest charakterystyka twórczości Konopnickiej dla dzieci), specjalną uwagę skupia na wyrazistym przedstawieniu etapów drogi pisarskiej. Książka posiada zdecydowaną intencję polemiczną w stosunku do interpretacji tradycyjnych, zakorzenionych i rozpowszechnionych zwłaszcza w historiografii polskiej. Piotrowska wskazuje bowiem trafnie na podobieństwa i różnice w charakterze recepcji i oceny dorobku pisarki w kulturze obu narodów.

Dysponując obfitym i starannie wybranym materiałem informacyjnym, Piotrowska konstruuje trzeźwy, wyważony i przekonujący portret pisarki wyrosłej z kultury swej epoki, lecz wyróżniającej się wyraźnie spośród jej współtwórców i uczestników.

Tezy dotyczące poszczególnych faz dorobku Konopnickiej (z wydzieleniem dwóch zasadniczych etapów: 1878—1890, 1890—1910) i charakterystyka całościowa jej twórczości, uwydatniająca bez retuszów i zacierania konfliktów trwałość podstawowych cech pisarstwa Konopnickiej, zarówno w zakresie wartości ideowych, jak i w dziedzinie realizowanych kryteriów estetycznych — nie budzą niemal żadnych wątpliwości, są uargumentowane i słuszne. Tak np. podejmując kilkakrotnie rzeczową dyskusję z interpretacjami tradycyjnymi, Piotrowska także i w szczegółach rzeczowo udowadnia tezy dotyczące biografii intelektualnej polskiej pisarki (zob. spór o rolę Supińskiego, s. 11), proponowaną koncepcję jej drogi twórczej (polemika z rzecznikami zwrotu mistycznego po r. 1890, s. 112 n.), własną analizę spornych utworów (trafna interpretacja *Prometeusza i Syzyfa*, s. 115 n.). Warto również zwrócić uwagę na cenne od strony komparatystycznej spostrzeżenia o metaforyce i leksyce ludowych *Pieśni* i *Pana Balcera*.

Nie poprzestając na analizie poezji i nowelistyki, autorka monografii wiele miejsca poświęca charakterystyce dorobku krytycznego Konopnickiej, umieszczając go na tle problematyki sporów literackich epoki. Piotrowska posiada ustalony pogląd na dynamikę rozwoju sąsiedzkich literatur; proponuje określoną koncepcję całokształtu twórczości bohaterki swej książki. Jest więc doskonale wyposażonym partnerem ewentualnej dyskusji. Dlatego, przyjmując w pełni przeważającą większość jej sądów o Konopnickiej, warto — jak myślę — zauważyć pewną aprioryczność niektórych stwierdzeń dotyczących dynamiki procesu historyczno-literackiego: brak merytorycznej analizy pojęcia naturalizmu (zob. zwłaszcza wartościujące określenia na s. 206 n.), modernizmu, dekadencji; niedocenicenie zróżnicowania historycznych desygnatów figur parabolicznych (metaforyka biblijna). Można by również spierać się o interpretację pojęcia epiki i związaną z tym ocenę historycznoliterackiej roli *Pana Balcera*, a także o nazbyt sumaryczną ocenę „Głosu” i bliskiego mu kręgu literatów (s. 103—104). Wszystkie te uwagi nie kwestionują jednak wartości monografii, jej cennej dokumentacji oraz analizy więzi demokratycznych nurtów kultury polskiej i rosyjskiej.

Kujo M. Kujew, profesor literatury polskiej na uniwersytecie w Sofii, interesujący się zwłaszcza twórczością naszych romantyków, opublikował już kilka studiów o postaci i dorobku Konopnickiej. Ostatnio opracował i wstępem opatrzył wybór jej utworów (Sofia 1961), obejmujący liryki ludowe i nowele w przekładach XIX-wiecznych i współczesnych.

Wstęp Kujewa do wyboru przekładów Konopnickiej zawiera ogólny zarys jej biografii i twórczości oraz informacje o autorach tłumaczeń⁷. Natomiast wspo-

⁷ К. М. Куев, *Жизненият и творчески път на Мария Конопницка*. Wstęp do: М. Конопницка, *Сълзи и песни. Поезия и проза*. София 1961. Издателство „Народна младеж”.

mniana rozprawa o losach recepcji naszej pisarki w Bułgarii przedstawia fakty bardzo interesujące i prawie nie znane badaczom polskim⁸.

Warto więc przypomnieć, że recepcja ta posiada już 70-letnią historię, zapoczątkowaną w r. 1889 przez Christo Kesjakowa przekładami wierszy *Sclavus Saltans* oraz *Wsiałem ci ja w czarną rolę...* (opublikowane w wypisach szkolnych, stały się obowiązującą lekturą młodzieży). Prawdziwą niespodzianką okazują się jednak losy poematu dramatycznego *Prometeusz i Syzyf*. Przełożył go w r. 1893 Georgi Bakałow, jeden z wybitnych bułgarskich działaczy socjalistycznych. Podczas pobytu w Szwajcarii Bakałow nawiązał kontakt z rewolucyjnym środowiskiem polskich i rosyjskich emigrantów (m. in. z Różą Luksemburg), studiował język polski, interesował się naszą literaturą i prasą. Z twórczością Konopnickiej zaznajomił się jednak za pośrednictwem krytyki rosyjskiej, a mianowicie artykułów W. Miakotina i W. Ławrowa. *Prometeusza i Syzyfa* przełożył z tłumaczenia rosyjskiego, które opublikowała „Русская мысль” w roku 1893. Przekład Bakałowa, ogłoszony w tymże roku w czasopiśmie „Борьба”, był wielokrotnie wznawiany. Następny bułgarski tłumacz *Prometeusza i Syzyfa*, I. W. Swietłow, również adresował ten utwór do radykalnie postępowych kręgów czytelników. Swoista funkcja, jaką spełnił *Prometeusz i Syzyf* we wczesnej recepcji bułgarskiej, wskazuje wyraziście na różnorodne możliwości interpretacji tego tekstu⁹.

O niewątpliwym ukierunkowaniu wczesnej recepcji twórczości Konopnickiej w Bułgarii w znacznej mierze zadecydowało pionierskie zainteresowanie, jakim obdarzyli pisarkę działacze radykalni, rzecznicy rewolucyjnych przeobrażeń społeczeństwa i kultury. Ich patronat wpłynął zarówno na wybór jak interpretację utworów. A oto jeszcze jeden charakterystyczny przykład: pierwszym tekstem prozatorskim Konopnickiej tłumaczonym na język bułgarski były *Obrazki więzienne* (przekład S. S-nowa; Bałczyk 1901).

Dalsze koleje recepcji nie zaskakują już niespodziankami — rozwijają się po torach zwykłej wymiany, ożywianej niekiedy przez jubileuszowe okazje. Konopnicka nie zyskała sobie w Bułgarii tak szerokiej popularności, jak Mickiewicz, Słowacki i Sienkiewicz. Nie wywarła też istotnego wpływu na rozwój bułgarskiej poezji. Jednakże zainteresowanie jej twórczością, umiejętnie krzewione przez badaczy tradycji i aktualnego dorobku piśmiennictwa polskiego (przypomnijmy, że studia polonistyczne rozwinęły się w Bułgarii już w okresie I wojny światowej), nie tylko nie maleje, lecz nawet wykazuje pewne tendencje zwykłowe w zakresie liryki i nowelistyki. Zwłaszcza zaobserwować można stały wzrost liczby i doskonalenie tłumaczeń poetyckich; liryka Konopnickiej, adaptowana w wyborach na język bułgarski, podobnie zresztą jak na rosyjski, znakomicie współbrzmi z ciągle w tych literaturach dominującym nurtem metryki i melodyki wiersza.

Studia Bronisława Bilińskiego, filologa klasycznego, italianisty i komparatysty, opublikowane w języku włoskim, obejmują rozległy zakres problematyki kultury, spełniają też wieloraką i ważną rolę. Cechuje te prace głęboka znajomość kultury

⁸ Skrótowe tezy tej rozprawy, przedstawione na Sesji w Łańcucie, weszły do księgi zbiorowej — zob. przypis 4.

⁹ Przypomnijmy dla porównania sprzeczne oceny polskie tego utworu: interpretację H. Gallego (*Ideaty etyczno-społeczne w twórczości Marii Konopnickiej*. „Sfinks” 1910, t. 10, z. 6, s. 321—335) oraz opinię T. Konczyńskiego (*Maria Konopnicka: „Prometeusz i Syzyf”*. „Nowa Reforma” 1908, nr 6).

klasycznej i włoskiej, doskonała orientacja w losach recepcji Konopnickiej i jej współczesnych w Europie oraz w związkach pisarzy polskich z kulturą antyczną, włoską i romańską, a wreszcie — oryginalna i udokumentowana analiza twórczości autorki *Italii*.

Biliński okazał się więc wytrawnym przewodnikiem zarówno dla przyjaciół włoskich, jak dla badaczy polskich. Kontynuuje on prace znakomitych slawistów, takich jak Giovani Maver, Ettore Lo Gatto, Marina Bersano Begey. Jednocześnie podejmuje problematykę, którą u nas pioniersko wprowadzał Tadeusz Sinko i jego uczniowie. Relacjonuje także i rozwija badania polskie dotyczące literatury w. XIX i twórczości Konopnickiej, zaznajamia wreszcie czytelnika z dorobkiem wybitnych tłumaczy i krytyków włoskich, takich jak Cristina Agosti Garosci i Clotilda Garosci, Ettore Cozzani i inni. Spłacając zatem miły dług wdzięczności, pomnaża wiedzę badaczy obu narodów o więzach kultury.

Spośród studiów w języku polskim wymieńmy przede wszystkim księgę *Śladami życia i twórczości Marii Konopnickiej*. Tom ten obejmuje prace badawcze nad biografią oraz recepcją twórczości pisarki w Polsce i poza jej granicami. Autorami tekstów dotyczących biografii są — co warto uwzględnić — nauczyciele i pracownicy kultury; część informującą o recepcji przygotowali poloniści z kraju i zagranicy. Dalsze pokłosie Sesji, na której wygłoszono — dyskutowane z temperamentem — referaty analityczne i syntetyzujące, poświęcone poszczególnym działom dorobku Konopnickiej, przyniesie następną publikację, przygotowywaną przez inicjatora i organizatora Sesji oraz redaktora obecnego zbioru — profesora Jana Baculewskiego.

Wspomniana księga przynosi wiele nowych danych rzeczowych i uściśleń, w znacznej mierze usuwających obiegowe legendy biograficzne; podaje ciekawe zestawienia realiów życia pisarki z ich odbiciem w utworach literackich: odnajdujemy je zwłaszcza w interesująco napisanym studium Haliny Sutarzewicz, w referacie Haliny Sławińskiej i szkicu Jana Wegnera. Księga informuje źródłowo o roli pisarstwa Konopnickiej wśród czytelników krajowych (Stanisław Kolbuszewski o recepcji w Rosji i w ZSRR; Hana Jechová — w ČSSR; dwugłos węgierski *kańskie*; Wojciech Breowicz, *Tło epopei*) i wśród obcokrajowców (Astra Piotrowska o recepcji w Rosji i w ZSRR; Hana Jechová — w ČSSR dwugłos węgierski Grácsi Kerényi i Istvána Csaplárosa; Kujo M. Kujew o czytelnikach i przekładach bułgarskich; Djordje Živanović o recepcji wśród narodów Jugosławii; Mosze Altbauer o czytelnikach żydowskich w Europie i w państwie Izrael). Zarysowuje również charakterystykę kompozycji muzycznych inspirowanych przez poezję Konopnickiej (Jan Prosnak), podaje ciekawą historię tekstu *Roty* (Jan Baculewski w oparciu o bibliografię przygotowaną przez Marię Głowińską).

Tom zawiera teksty różnorodne — i z niejednakowych względów cenne. Systematyzuje je, problematyzuje i zespala rozprawa wstępna Baculewskiego, *Uwagi nad biografią i recepcją twórczości Marii Konopnickiej*. Przynosi ona szereg trafnych tez dotyczących nie tylko samej pisarki: przedstawia również interesujące propozycje w zakresie badań nad funkcją klasyki upowszechnionej w polskiej kulturze współczesnej. Wychodząc od konkretnych, Baculewski w oparciu o szczegółową dokumentację analizuje uważnie fazy recepcji Konopnickiej w zróżnicowanych kręgach jej XIX-wiecznych i współczesnych odbiorców. Rozwikłuje trafnie splot czynników, które zadecydowały o roli pisarki w okresie po powstaniu styczniowym. Oddziela umiejętnie czynniki kulturowe w węższym zakresie, posługując się kryteriami określającymi rzeczywiste wartości wniesione przez Konopnicką do li-

teratury polskiej — od czynników kulturowych o szerszym zasięgu, tych mianowicie, które wyznaczają rolę jej twórczości w kształtowaniu jawnych i ukrytych norm społecznych, wzorów osobowych, ideałów etycznych. W ramach węższego kręgu kryteriów analizuje autor problematykę tradycji i nowatorstwa na przykładzie *Obrazków*, liryków ludowych i (chybionego jako całość epicka) *Pana Balcera*. W kontekście szerszym charakteryzuje genezę i funkcję polemik rozbudzonych przez twórczość Konopnickiej, sztandarową postać sporów ideowych w latach 80-tych.

W obu wypadkach zachowuje perspektywę historyczną wobec zjawisk badanych — potraktowawszy historię społeczeństwa, idei i norm jako proces, nie pada w pozytywistyczny finalizm. Obserwując współistnienie różnych poetyk, Baculewski jednocześnie umiejętnie je rozgranicza. Przestrzega przed wymiennym traktowaniem kryteriów, które w sposób konieczny, choć bynajmniej nie rygorystyczny i arbitralny, wyodrębniają poszczególne zakresy twórczości i działalności kulturowej. W ten sposób proponuje narzędzia, które posłużyć mogą z pożytkiem w rozwiązywaniu jakże aktualnego problemu wyboru wśród tradycji przyswajanej masowo, upowszechnianej w wyniku przyjęcia kryteriów niejednorodnych i nierównoważnych, a wymagających współcześnie pilnej i rozumnej rewizji. Historia i dalsze perspektywy recepcji twórczości Konopnickiej okazują się w tym ujęciu tematem interesującym zarówno teoretyka jak działacza kultury. Trudno bowiem pominąć metodologiczną i ściśle praktyczną przydatność tych badań, wykraczającą daleko poza analizę funkcji dorobku jednego tylko twórcy. Są one elementem współkształtującym diagnozę świadomości kulturalnej czytelników krajowych, zagranicznych i emigracji polskiej; diagnozę — dodajmy — nie tylko retrospektywną, lecz również jak najbardziej aktualną. W rozpoznaniu bowiem i modelowaniu świadomości kulturowej mas czytelnicznych analiza funkcji klasyki upowszechnionej i wnioski z tej analizy wynikające odgrywają nadal rolę pierwszorzędą.

W przygotowaniu Sesji łańcuckiej, a także i wielu innych konopnicjanów krajowych i zagranicznych wysoce pomocne okazało się Archiwum Konopnickiej powstałe z inicjatywy profesora Baculewskiego w r. 1952 przy Instytucie Badań Literackich. Dzięki energii założyciela, który nawiązał kontakty z szeroką siecią osób i instytucji, oraz przy pomocy współpracowników Instytutu i Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego stało się ono w latach następnych źródłem inspiracji i nieodzownym oparciem dokumentarnym szeregu prac badawczych (studia Baculewskiego, Marii Wantowskiej — pionierskie materiałowo i życzliwie udzielane kolegom, prace Wandy Leopold, Astry Piotrowskiej, Aliny Brodzkiej, Marii Szybowskiej, Moniki Warneńskiej oraz uczestników Sesji). Dostarczyło ono i dostarczać będzie wielu cennych ineditów wydawnictwom, zgromadzono w nim bowiem i opracowano bogate materiały bibliograficzne dotyczące pisarki i literatury epoki, korespondencję Konopnickiej, indeksy nazw i osób, obfitą ikonografię, a wreszcie — kronikę życia i twórczości pisarki. Archiwum stworzyło zatem gruntowny i obowiązujący status wiedzy o realiach związanych z biografią, twórczością i recepcją pism Konopnickiej; zasoby jego zresztą stale wzrastają i w najbliższym czasie ujawnią zapewne szereg niespodzianek. Tak więc „Czytelnik” opublikuje wkrótce obszerny wybór pism literackich i społecznych Konopnickiej, które z pierwodruków i rękopisów wydobył, opracował i wstępem opatrzył Jan Baculewski. Wybór ten, wsparty umiejętnym i bogatym w nieznanne fakty komentarzem, udostępni interesującą, a nieomal zapomnianą spuściznę krytyczną młodszej literacko-partnerski Prusa, Sienkiewicza i Orzeszkowej.

Prawdziwą rewelacją wydawniczą mogłyby się okazać listy Konopnickiej, które

od wielu lat pracowicie gromadzi założyciel Archiwum. Cenne jako źródło wiedzy o pisarce i epoce, mają one także pierwszorzędą wartość literacką. Czas by już chyba podjąć ich edycję, zwłaszcza że istnieje wystarczające zaplecze źródłowe, niezbędne do opracowania naukowego.

Materiały Sesji łańcuckiej i zasoby Archiwum wykorzystała Maria Szybowska w swej książce pt. *Konopnicka, jakiej nie znamy*. Rzadko można w pietystycznej biografistyce polskiej spotkać tekst równie pomysłowy i zajmujący, napisany z talentem, wyostrzony ironią. Szybowska konstruuje postać Konopnickiej z własnych zwierzeń pisarki i... zaskakująco sprzecznych z nimi świadectw bliźnich; czerpie budulec z dokumentów archiwalnych i listów, z wypowiedzi uczonych i obyczajowej plotki; wskrzesza momenty wzruszeń, kontrapunktując je żarciem, przeciwstawia opinie, prowokując akt wyboru. Odbrażowana postać „rudawej, zwinnej, drobnej kobietki” szczęśliwie usuwa z pamięci straszne portrety hagiografów, a bynajmniej przy tym nie narusza istotnej godności człowieka i pisarki. Trzeba by tylko zastanowić się, czy w następnym wydaniu swej sugestywnej i pełnej wdzięku pracy autorka nie mogłaby mniej sumarycznie wskazać źródła tych znalezisk, które tropili żmudnie współtwórcy Archiwum. Uehonorowała ich zresztą, podobnie jak autorów tekstów publikowanych, przyjazną i serdeczną notą. Czy jednak nie powinny być uwydatnione te zwłaszcza zdobycze, które nie znalazły jeszcze drogi do czytelnika i satysfakcji autorskiej?

Pozycją ostatnią w kolejności, lecz z pewnością nie w randze, jest studium Jerzego Cieślíkowskiego *Wiersze Marii Konopnickiej dla dzieci* — nie pierwsza zresztą jego praca związana z twórczością Konopnickiej¹⁰. Jest to tekst prawdziwie interesujący i świetnie napisany, choć miejscami zbija z tropu dywagacją, głosą lub aluzją. Literacką jego wartość zawsze jednak ocala rozległy zasięg problematyki kulturowej, subtelne wycucie stylów, odświeżające poczucie humoru. Cieślíkowską wyraziście a złośliwie zarysowuje współczesne Konopnickiej tło produkcji wierszokleckiej dla dzieci — tło, na którym pojawienie się jej poezji zakrawa na odkrycie źródła Aretuzy. Ukazuje przekonująco i bez zbytecznej pedanterii prostotę nowatorstwa poematów fabularnych, baśni, a także liryków Konopnickiej. W precyzyjnej analizie warsztatu odsłania świeżość pojęć, metaforyki i słownictwa, demokratyzm koncepcji bohatera dziecięcego i dziecka jako adresata.

Równocześnie wywodzi z poetyckich tropów ślady tradycji, które wprost lub pośrednio wpłynęły na ukształtowanie owej dziedziny twórczości Konopnickiej. Tradycje te odnajduje nie tylko i nie głównie w tekstach przeznaczonych specjalnie dla młodego czytelnika, lecz raczej w tych utworach, które w toku recepcji okazały się, przekornie, dzieciom najbliższe. A więc nie Jachowicz — moralista i dydaktyk, kontynuator poetyckiej bajki oświeceniowej, lecz autor *Powrotu taty* i Słowacki w pysznej dygresji *O Janku, co psom szył buty*, Kraszewski w żarciku *Dziad i baba* i Fredro ze swym *Pawłem i Gawłem* patronują odkryciu stylu narracji, jakie dokonało się w pisarstwie Konopnickiej. Skarykaturowane chwytły klasycystycznej poetyki, skróty motywacyjne powracające do źródeł literackości i sztuki, „uśmiechnięte parodie” podpatrzonych postaci i zwyczajów to zdaniem autora środki niewyczerpane i nadal niezawodnie tworzące literacki świat dziecka.

¹⁰ Zob. J. Cieślíkowski: *Marii Konopnickiej książki z obrazkami*. „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 1: „Prace Literackie” III (1962); *Baśń Konopnickiej „O Krasnoludkach i o sierotce Marysi”*. „Pamiętnik Literacki” 1963, z. 1.

Popisową wręcz argumentację swych odkrywczych spostrzeżeń ukazuje Cieślowski w analizie „noweli humorystycznej”, *Stefka Burczymuchy*; z zupełną słuszością zauważył Henryk Markiewicz, że analiza to godna pióra Wacława Borowego¹¹. A argumentów o podobnej wartości jest więcej. Wymieńmy więc, jako przykład, doskonałą charakterystykę rodowodu i oryginalnych na tle epoki cech struktury *Janka Wędrowniczką*: poetycki świat bohatera, temat przygody, a także sposób budowy wersu porównuje Cieślowski z analogicznymi sferami wspomnianej bajki Słowackiego. Warto także przypomnieć zestawienie dydaktycznych bajek oświeceniowych Jachowicza z nielicznymi i oryginalnymi realizacjami tego wzoru w twórczości Konopnickiej (*Komedia przy myciu* i inne). Ciekawe są spostrzeżenia dotyczące tradycyjnych i nowatorskich elementów pejzażu lirycznego w wierszach dla dzieci oraz jego stosunku do poezji ludowej „autentycznej”; podobnie — uwagi o przeobrażeniach tropów Lenartowiczowskich i o losach konwencji symboliki przyrody, a wreszcie wnioski określające metaforycznie miejsce liryki dziecięcej w poezji autorki *Pieśni*.

Studium Cieślowskiego jest przykładem dobrej roboty krytycznej: oryginalnej, uargumentowanej i nie nużącej. Temat swój traktuje autor ze znanostwem i humorem, oddziela trafnie wartości historyczne i aktualne — z przyjemnością dajemy się przekonać, że nasze gusta młodzieńcze przetrwały próbę analizy.

*

Przegląd nowych konopniczanów obcojęzycznych i krajowych wykazuje obecność dorobku pisarki w problematyce kultury współczesnej. Jest to niewątpliwie obecność kontrowersyjna, w tym przynajmniej sensie, że prowokująca do dyskusji nad kryteriami wyboru, nad aktywizacją gustów. Była już mowa o tych sprawach z okazji tomu *Śladami życia i twórczości Marii Konopnickiej*, w którym problematyka recepcji uzyskała ciekawe oświetlenie teoretyczne. Powtórzmy więc tylko, że zjawisko: „Konopnicka”, jest poniekąd sygnałem wywoławczym naszej problematyki kultury, że skłania do badań nad funkcją klasyki upowszechnionej i nie pozwala poprzestać na diagnozie opisowej; nie zapominajmy wszakże, że źródłem tych refleksji jest obecność rzeczywista autorki *Pieśni* i *Nowel*.

Alina Brodzka

ROZWÓJ BADAŃ NAD ŻYCIEM I TWÓRCZOŚCIĄ ŻEROMSKIEGO 1945—1964

UWAGI WSTĘPNE

Wśród wybitnych twórców naszej literatury szczególną pozycję zajmuje Stefan Żeromski, którego dzieła bodajże najgłębiej zapadły w świadomość narodu i najczęściej przysporzyły dyskusji nad żywotnymi problemami życia polskiego. O twórczości autora *Ludzi bezdomnych* powiedział W. Borowy, że była „chlebem duchowym dwóch pokoleń. Nikt prócz niego nie umiał nam kazać płakać. Nikt tak jak on nie umiał hartować naszych dusz żólcą i piołunem. Nikt tak jak on nie podnosił i nie targał naszych serc. Był tym, wobec którego niemożliwa była obojętność”¹.

¹¹ H. Markiewicz, *Od Kraszewskiego do Staffa*. „Życie Literackie” 1964, nr 32.

¹ W. Borowy, *Po śmierci Żeromskiego*. W: *O Żeromskim. Rozprawy i szkice*. Warszawa 1960, s. 42. PIW.